

*Sygn. akt III Ca 525/15, III Ca 526/15*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 czerwca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Elżbieta Matyasik

Sędzia SO Lucyna Morys - Magiera

SR (del.) Roman Troll (spr.)

Protokolant Paulina Kozioł

po rozpoznaniu w dniu 22 czerwca 2015 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa B. R. (1)

przeciwko W. R.

o obniżenie lub uchylenie alimentów

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej

z dnia 17 grudnia 2014 r., sygn. akt III RC 465/14

- 1. oddala apelacje obu stron;**
- 2. nie obciąża pozwanej kosztami postępowania odwoławczego.**

SSR (del.) Roman Troll SSO Elżbieta Matyasik SSO Lucyna Morys - Magiera

Sygn. akt III Ca 525/15

III Ca 526/15

## UZASADNIENIE

Powód B. R. (1), po sprecyzowaniu żądań pozwu, domagał się uchylenia obowiązku alimentacyjnego na rzecz pozwanej W. R., względnie obniżenia wysokości alimentów na rzecz pozwanej z kwoty 500 zł miesięcznie, do kwoty 200 zł miesięcznie. W uzasadnieniu wskazał, że pozostaje w nowym związku małżeńskim, z którego posiada dwójkę dzieci w wieku 3 lata i rok, a w wyniku nieprzyjęcia młodszego dziecka do żłobka i braku możliwości znalezienia opieki nad nim, jego obecna żona zmuszona została do przejścia na urlop wychowawczy; pozwana zaś nie dokłada należytej staranności na drodze do usamodzielnienia się i przez zaniedbanie nauki powtarzała I rok studiów i utraciła stypendium socjalne, wydaje także znaczne kwoty na wyjazdy na koncerty, podwyższając tym samym w sposób nieuzasadniony swoje koszty utrzymania, także matka pozwanej, dla której ta jest jedynym dzieckiem winna w większym stopniu przyczynić się do utrzymania pozwanej, zwłaszcza, iż prowadzi wystawne życie, podróżuje za granicę, a także pracuje dorywczo w Niemczech.

Pozwana W. R. wniosła o oddalenie powództwa w całości. W uzasadnieniu wskazała, że obecnie wynajmuje wraz ze swoim chłopakiem dwupokojowe mieszkanie, a jej standard życia nie jest wysoki, kontynuuje studia na Uniwersytecie Przyrodniczym we W., cierpi na poważną skoliozę kręgosłupa w związku z czym przeprowadzone zostały dwie operacje, podczas których wszczepione zostały implanty mające zredukować wadę, lecz się u ortodonta i posiada założony aparat nazębny. Powód zaś jest członkiem zespołu (...) i niebawem wydana zostanie jego płyta.

Wyrokiem z dnia 17 grudnia 2014 roku Sąd Rejonowy w Rudzie Śląskiej obniżył alimenty zasądzone wyrokiem Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej z dnia 2 czerwca 2011 roku, sygnatura akt III RC 273/11 od powoda B. R. (1) na rzecz pozwanej W. R., w kwocie po 500 zł miesięcznie - do kwoty po 300 zł miesięcznie, poczynając od dnia 1 października 2014 roku, płatne z góry, do dnia 15-go każdego miesiąca, z ustawowymi odsetkami w przypadku zwłoki w płatności w terminie którejkolwiek z rat (pkt 1); w pozostałej części powództwo oddalił (pkt 2); zniósł wzajemnie koszty procesu (pkt 3); wyrokowi w punkcie 1 nadał rygor natychmiastowej wykonalności (pkt 4).

Wyrok ten zapadł przy następujących ustaleniach faktycznych: Sąd Wojewódzki w Katowicach wyrokiem z dnia 26 czerwca 1997 roku rozwiązał przez rozwód związek małżeński powoda i B. R. (2), a kosztami utrzymania i wychowania pozwanej obciążył oboje rodziców zobowiązując powoda do płacenia na rzecz pozwanej alimentów w kwocie po 120 zł miesięcznie. Sąd Rejonowy w Rudzie Śląskiej wyrokiem z dnia 2 czerwca 2011 roku podwyższył te alimenty do kwoty po 500 zł miesięcznie, poczynając od dnia 11 kwietnia 2011 roku. Wówczas powód pracował jako listonosz i średniomiesięcznie zarabiał ok. 2330 zł netto, kwota ta była comiesięcznie pomniejszana o kwotę 200 zł tytułem spłaty pożyczki, a od stycznia 2011 roku o kolejne ok. 450 zł z powodu zaciągnięcia kolejnego zobowiązania; jego obecna żona J. R. (1) pracowała jako specjalista ds. serwisu i reklamacji za średniomiesięcznym wynagrodzeniem ok. 1700 zł netto i była już w ciąży. Miesięczne koszty utrzymania wspólnie zajmowanego mieszkania wynosiły ok. 615 zł. J. R. (1) spłacała kredyt ratą 284 zł miesięcznie. Powód ponosił także koszty dojazdu do pracy w wysokości ok. 200 zł.

Pozwana w tamtym czasie miała 17 lat, wraz z swoją matką mieszkała we W. i uczęszczała do II klasy liceum ogólnokształcącego, cierpiała na bardzo zaawansowaną skoliozę, w przebiegu której konieczna była operacja kręgosłupa wraz wszczepieniem implantu. W związku z chorobą konieczny był zakup specjalnej poduszki za 140 zł oraz materaca za 800-1000 zł. Matka pozwanej pozostawała bezrobotna, jakkolwiek pracowała dorywczo jako opiekunka i rehabilitantka, także w Niemczech. Wynajmowała mieszkanie za 1200 zł miesięcznie. Koszty utrzymania pozwanej wynosiły w tamtym czasie ok. 1000 zł miesięcznie.

Obecnie powód wraz z żoną posiadają dwoje wspólnych dzieci urodzonych odpowiednio 8 sierpnia 2011 roku i 31 sierpnia 2013 roku. W momencie przebywania na urlopie macierzyńskim żona powoda otrzymywała świadczenie z ZUS w wysokości ok. 1600 zł. Pierwotnie J. R. (1) planowała znaleźć zatrudnienie w wojsku, bądź policji, aczkolwiek zrezygnowała z tych planów z uwagi na brak miejsca w żłobku dla młodszego dziecka, przebywa na urlopie wychowawczym, za który od listopada 2014 roku pobiera świadczenie w formie zasiłków w łącznej wysokości 544 zł. Powód w dalszym ciągu pracuje jako listonosz i pobiera średniomiesięczne wynagrodzenie w wysokości ok. 2500 zł, ponosi stałe koszty utrzymania mieszkania w wysokości ok. 715 zł miesięcznie, na co składa się opłata za: wodę 115 zł, fundusz remontowy ok. 147 zł, czynsz ok. 326 zł, energię elektryczną ok. 52 zł, gaz ok. 25 zł, internet ok. 50 zł, ponosi miesięczne koszty związane z: opłatą telefonu swojego i J. R. (1) w wysokości ok. 50 zł, ubezpieczeniem emerytalnym w ramach III filaru ok. 100 zł, zakupem chemii gospodarczej ok. 50 zł, środków higieny ok. 70 zł, paliwa ok. 200 zł oraz ubezpieczenia samochodu ok. 400 zł rocznie, ponosi także koszty sporadycznej naprawy swojego samochodu (koszty wahają się pomiędzy ok. 100 a 500 zł). Powód choruje na zwyrodnienie stawów, lecz się na nadciśnienie, ma problemy laryngologiczne i alergię. Jego leczenie średniomiesięcznie kosztuje ok. 140 zł. Nadto powód ponosi koszty utrzymania wspólnych z J. R. (1) dzieci, czego łączny miesięczny koszt wynosi ok. 446 zł na co składają się: mleko ok. 100 zł, pieluchy ok. 120 zł, chusteczki nawilżone ok. 18 zł, , kaszki ok. 28 zł, soczki ok. 30 zł, opłaty za przedszkole starszego dziecka ok. 150 zł. Łączne stałe koszty utrzymania powoda i jego rodziny wynoszą ok. 1800 zł, przy czym koszty te nie obejmują kosztów wyżywienia na które powód przeznaczą ok. 600 zł miesięcznie, a także alimentów, kosmetyków, odzieży, kultury i rozrywki oraz kosztów gotowych obiadków i większej ilości gotowych deserków. Wyżej wskazana wysokość kosztów utrzymania jest wynikiem sporych oszczędności poczynionych przez powoda w wyniku

czego spadła jakość życia całej jego rodziny. Powód obecnie spłaca także pożyczkę na remont mieszkania ratą w wysokości ok. 200 zł. Powód gra w zespole (...) którego płyta ukazała się 1 grudnia 2014 roku, grywa w pubach, a także hobbystycznie zajmuje się fotografią.

Pozwana ma 20 lat i studiuje w trybie stacjonarnym na Uniwersytecie Przyrodniczym we W. na kierunku towaroznawstwo, studia rozpoczęła w 2012 roku, lecz nie zaliczyła dwóch przedmiotów na I roku i zmuszona była powtarzać semestr, zdała zaległy zakres materiału, a poza pierwotnie niezaliczonymi przedmiotami, zdała także 3 przedmioty wchodzące w zakres II roku studiów. Obecnie znajduje się na etapie II roku studiów, utrzymuje się z alimentów oraz stypendium socjalnego, które w pierwszym roku nauki pobierała w wysokości ok. 740 zł i utraciła je w wyniku powtarzania semestru, a obecnie ponownie otrzymuje stypendium w uprzednio wskazanej wysokości. Mimo poinformowania pozwanej przez powoda o jego sytuacji bytowej nie rozważyła ona zamieszkania w domu studenckim, wynajmuje dwupokojowe mieszkanie wraz ze swoim chłopakiem za kwotę 425 zł miesięcznie, a dodatkowo pokrywa koszty internetu w wysokości ok. 40 zł miesięcznie. Łącznie jej średniomiesięczne koszty utrzymania wynoszą ok. 1200 zł. Pozwana poza uprzednio stwierdzonymi dolegliwościami, które uniemożliwiają jej ciężką jak i średnią pracę fizyczną, rozpoczęła leczenie u ortodonta w przebiegu którego założono u niej aparat nazębny za kwotę 3700 zł. Obecnie korzysta z comiesięcznych wizyt kontrolnych, z których każda kosztuje 140 zł. Pozwana posiada ubezpieczenie zdrowotne przy powodzie. Pozwana w miesiącu wrześniu 2014 pracowała przez ponad tydzień za co otrzymała ok. 300 zł. W miesiącach wakacyjnych uczestniczyła w festiwalach muzycznych i koncertach, aczkolwiek w większości były one darmowe, bądź jako wolontariusza pomagająca przy ich organizacji, posiadała darmowy wstęp. W roku 2014 łączny koszt udziału w wskazanych wydarzeniach wyniósł 290 zł. Matka pozwanej realizuje swój obowiązek alimentacyjny przez dostarczanie pozwanej wyżywienia, sporadycznie przesyła pieniądze. Wyłożyła kwotę 1500 zł na aparat nazębny córki.

Przy tak dokonanych ustaleniach faktycznych Sąd Rejonowy stosując normę art. 138 k.r.o. w związku z art. 133 § 1 i 3 k.r.o. oraz art. 135 § 1 i 2 k.r.o. doszedł do wniosku, że powództwo tylko w części może być uwzględnione z uwagi na zmianę stosunków pomiędzy stronami. Wskazał, że pozwana zmuszona była powtarzać pierwszy rok studiów z uwagi na niezaliczenie egzaminów z dwóch przedmiotów, ale nie poprzestała na zaliczeniu zaległości, lecz dodatkowo zdała egzaminy z trzech przedmiotów wchodzących w zakres materiału II roku jej kierunku i obecnie kontynuuje naukę, a więc dokłada należytych starań w celu możliwości samodzielnego utrzymania się. Sytuacja finansowa powoda, jakkolwiek trudna, nie stwarza przesłanek do stwierdzenia, że wskutek obowiązku alimentacyjnego w finansach powoda powstanie nadmierny uszczerbek, gdyż trudna sytuacja materialna rodziców nie zwalnia ich od obowiązku świadczenia na potrzeby dzieci, zmuszeni są oni dzielić się z dziećmi nawet bardzo szczupłymi dochodami. Z tego też względu Sąd Rejonowy oddalił powództwo o uchylenie obowiązku alimentacyjnego powoda na rzecz pozwanej. Wskazał także, że wysokość obowiązku alimentacyjnego limitowana jest możliwościami zarobkowymi obowiązanego, a powód pozostaje w trudnej sytuacji materialnej, pomimo tego, że w sposób obiektywny jego średniomiesięczne dochody uległy zwiększeniu o 200 zł, jednak w czasie od wydania ostatniego orzeczenia alimentacyjnego powodowi urodziło się dwoje dzieci, wobec których także posiada obowiązki alimentacyjne. Dochody żony powoda i matki jego dwójki dzieci odgrywają znaczącą rolę w realizacji obowiązku alimentacyjnego przez powoda, a obecnie tych dochodów w poprzedniej wysokości nie osiąga, ze spadkiem jej dochodów, odpowiedniemu pomniejszeniu uległa jej możliwość realizacji obowiązku alimentacyjnego względem dwójki wspólnych małoletnich dzieci. Wskazać także należy, iż matka wskazanych małoletnich czyniła starania w celu znalezienia zatrudnienia, a jego brak spowodowany jest obiektywnym brakiem możliwości znalezienia opieki dla najmłodszego dziecka. Tym samym ciężar realnego ponoszenia wydatków na rzecz wspomnianych w przeważającej części spada na powoda. Istnieje też realna różnica pomiędzy 20 letnią kobietą, a dziećmi w wieku 1 i 3 lata, a co za tym idzie rzeczywiste możliwości zdobycia dodatkowych środków i szeroko rozumianą samodzielność i zdolność do radzenia sobie z problemami. Pozwana w sytuacji pozbawienia stypendium socjalnego przez cały rok była w stanie utrzymać się z alimentów, a także różnych prac dodatkowych pozostającymi w zgodzie z jej możliwościami fizycznymi i zdrowotnymi. Obecnie pozwana dysponuje stypendium socjalnym w wysokości ok. 840 zł. Ta kwota, wraz z obowiązkiem alimentacyjnym matki pozwanej oraz alimentami w dotychczasowej wysokości stwarzałaby sytuację, w której dwójka małoletnich dzieci powoda znalazłaby się w rzeczywistości gorszej sytuacji bytowej, w stosunku do pozwanej.

W rozpoznawanej sprawie zaszła rzeczywista zmiana stosunków po stronie powoda, a obowiązek alimentacyjny powoda względem pozwanej, z uwagi na sytuację materialną obowiązanego winien być ograniczony, nawet mimo wzrostu wydatków na leczenie ortodontyczne pozwanej. Jakkolwiek wydatki na leczenie mieszczą się w zakresie usprawiedliwionego wzrostu potrzeb uprawnionego do alimentacji, to ograniczenia finansowe po stronie obowiązanego stanowią o swoistej limitacji tego uprawnienia do granicy możliwości materialnych obowiązanego i jego własnego poziomu bytowania, który z zasady winien być podobny do poziomu życia uprawnionego.

Ponadto powód będąc muzykiem, jest w stanie – nawet w sposób nieznaczny – zwiększyć swoje dochody poprzez dołożenie należytej staranności w organizacji swoich występów i rozpoczęcie pobierania realnego wynagrodzenia za swoje usługi.

Dlatego też tylko w części powództwo zostało uwzględnione.

Sąd Rejonowy na zasadzie art. 100 k.p.c. zniósł wzajemnie koszty postępowania, a w oparciu o art. 333 § 1 pkt 1 wyrokowi w części zasądza alimenty nadał rygor natychmiastowej wykonalności.

Apelację od tego wyroku złożył powód zaskarżając go w części oddalającej powództwo (punkt 2) i zarzucił mu błąd w ustaleniach faktycznych stanowiących podstawę rozstrzygnięcia polegający na nieuzasadnionym przyjęciu, że: łączne koszty ponoszone przez powoda na małoletnie dzieci to kwota 446 zł, podczas gdy ze stanu faktycznego wynika, że wynoszą one nie mniej niż 850 zł; łączne koszty utrzymania powoda i jego rodziny wynoszą 1800 zł, podczas gdy ze stanu faktycznego wynika, że wynoszą one nie mniej niż 2870 zł; nie doszło do zmiany stosunków po stronie pozwanej od czasu ostatniego orzeczenia w sprawie, podczas gdy ze stanu faktycznego wynika wniosek przeciwny - po stronie pozwanej doszło do zmiany stosunków; zmiana stosunków po stronie powoda uzasadnia obniżenie alimentów jedynie o kwotę 200 zł, podczas gdy ze stanu faktycznego wynika, że powód nie jest w stanie realizować obowiązku alimentacyjnego w takim zakresie. Przy tak powołanych zarzutach wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie 1 poprzez uchylenie obowiązku alimentacyjnego powoda wobec pozwanej i zasądzenie od niej na jego rzecz kosztów procesu, ewentualnie o zmianę wyroku w pkt 1 poprzez obniżenie obowiązku alimentacyjnego powoda wobec pozwanej do kwoty po 50 zł miesięcznie i zasądzenie od niej na jego rzecz kosztów postępowania, a także zasądzenia od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania odwoławczego.

Apelację od tego wyroku złożyła także pozwana zaskarżając go w całości i zarzucając mu: naruszenie prawa materialnego (błędne zastosowanie art. 135 § 1 k.r.o.) polegające na nieuwzględnieniu uzasadnionych jej potrzeb; naruszenie przepisów prawa procesowego (art. 233 k.p.c.) przez przyjęcie, że sytuacja materialna rodziny powoda zmieniła się, co spowodowało obniżenie alimentów do kwoty 300 zł. Przy tak postawionych zarzutach wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i przywrócenia poprzedniej stawki alimentacyjnej, względnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie kosztów za obie instancje na rzecz powoda. Do apelacji dołączyła zaświadczenie lekarskie z 17 listopada 2014 roku dotyczące chorowania w od dzieciństwa na skoliozę, a także w 2 zdjęcia kręgosłupa.

W odpowiedzi na apelację pozwanej powód wniósł o jej oddalenie jako bezzasadnej i zasądzenie od niej na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym. Wniósł także o dopuszczenie dowodu z dokumentów na okoliczność ich treści oraz dołączonych zdjęć. Wskazał, że potrzeba powołania się na te dokumenty powstała w momencie wniesienia przez pozwaną apelacji i wobec twierdzeń tam zawartych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy są prawidłowe i jako takie Sąd Okręgowy uznaje je za własne. Trzeba tylko podkreślić, że obecnie pozwana otrzymuje stypendium socjalne w kwocie 840 zł /zeznania pozwanej k. 466/. To samo dotyczy rozważań prawnych i przyjętej kwalifikacji prawnej roszczenia powoda.

W toku postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy na podstawie przeprowadzonych dowodów ustalił dodatkowo, że: od września 2015 roku w złobku Bajkowa Kraina w R. będą wolne miejsca /zaświadczenie z dnia 27 maja 2015

roku/, na leki w czerwcu 2015 roku powód wydał około 90 zł, wyceniono wystawione recepty na kwotę około 95 zł, a za usługę stomatologiczną zapłacił 130 zł /faktury z czerwca 2015 roku, wyceny recept/, wizyty u stomatologa powód odbył w marcu 2008 roku, listopadzie 2012 roku, styczniu 2013 roku, lutym 2013 roku, lipcu 2014 roku, maju 2015 roku – badanie kontrolne, w czerwcu 2015 roku, gdzie dokonano wypełnienia ubytku i skierowano powoda do poradni celem usunięcia zęba /karta historii choroby poradni stomatologicznej/, dnia 19 czerwca 2015 roku chirurg stomatolog z prywatnej poradni wydał zaświadczenie, że dwa zęby powoda wymagają leczenia, którego koszt wynosi około 800 zł plus koszt wypełnienia, a usługa nie jest dostępna w ramach NFZ /zaświadczenie z 19 czerwca 2015 roku/, powód 17 czerwca 2015 roku dokonał zakupu akumulatora za kwotę 295 zł /faktura/. Wysokość opłat za mieszkanie powoda zwiększyła się o około 36 zł miesięcznie od 1 kwietnia 2015 roku /zaświadczenia (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w R. z dnia 25 marca 2015 roku/, powód w latach 2010-2014 w zeznaniach podatkowych PIT-37 i informacji PIT-11 rozliczał w Urzędzie Podatkowym tylko dochody z wynagrodzenia ze stosunku pracy z Poczty Polskiej S.A. /zaświadczenie Naczelnika Urzędu Skarbowego w R. z dnia 26 maja 2015 roku, pismo SFERA M. D., K. F., A. P. w Ł. z dnia 27 maja 2015 roku/. Wydatki na leki w okresie od końca grudnia 2014 roku do końca maja 2015 roku na całą rodzinę powoda wyniosły prawie 900 zł łącznie, czyli około 180 zł miesięcznie /faktur zakupu lekarstw i recept dołączonych do pisma powoda z dnia 9 czerwca 2015 roku/ wzrosły więc o 30 zł w porównaniu do wskazanych przez żonę powoda /k. 463v./ J. R. (2) (córka powoda) dnia 14 marca 2015 roku korzystała z pomocy medycznej w związku z wysoką temperaturą utrzymującą się od tygodnia, a dnia 19 marca 2015 roku z takiej pomocy korzystała J. R. (1) (żona powoda) z uwagi na katar i ból gardła, dzieci powoda od jesieni 2014 roku są leczone w poradni otolaryngologicznej, a J. R. (2) ma wrodzone zniekształcenie stopy /karty informacyjne nocnej i świątecznej opieki medycznej z dnia 14 marca 2015 roku i z dnia 19 marca 2015 roku, zaświadczenia lekarskie z dnia 5 i 19 marca 2015 roku dołączone do pisma powoda z dnia 9 czerwca 2015 roku/. O. R. (syn powoda) z powodu zapalenia tchawicy i krtani oraz anemii był hospitalizowany od 14 marca 2015 roku do 17 marca 2015 roku, a z powodu nieżyty żołądkowo-jelitowego-rotawirusowego był hospitalizowany od 19 marca 2015 roku do 23 marca 2015 roku /karty informacyjne leczenia szpitalnego z 17 marca 2015 roku i z dnia 23 marca 2015 roku dołączone do pisma powoda z dnia 9 czerwca 2015 roku/. Trzeba jednak zauważyć, że pobyty syna powoda w szpitalu były incydentalne.

Pozostałe wnioski dowodowe powoda zgłoszone w odpowiedzi na apelację zostały oddalone, gdyż część dokumentów nie została potwierdzona jako zgodne z oryginałami, część była niepodpisana, część była znana przed wydaniem wyroku przez Sąd Rejonowy i mogła być dołączona do akt sprawy wcześniej, a pismo pełnomocnika powoda do pozwanej nie miało znaczenia w sprawie. W tym zakresie Sąd Okręgowy oparł się na treści art. 381 k.p.c.

Także jako spóźnione oddalono wniosku dowodowe pozwanej z zaświadczenia lekarskiego z 17 listopada 2014 roku dotyczące chorowania od dzieciństwa na skoliozę i 2 zdjęć kręgosłupa. Oddalono także wniosek o przeprowadzenie dowodu z umowy o świadczenie usług, albowiem dokument ten nie został podpisany, a został przez pełnomocnika pozwanej przedstawiony w części (tylko jedna strona). W tym zakresie Sąd Okręgowy oparł się na treści art. 381 k.p.c.

Skarżący w apelacjach nie wykazali sprzeczności z materiałem dowodowym, wyciągnęli tylko z zebranego sprawie materiału dowodowego odmienne wnioski niż Sąd Rejonowy. Natomiast ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd Rejonowy mieści się w granicach zakreślonych przepisem art. 233 § 1 k.p.c., nie została przekroczona granica swobodnej oceny dowodów, a wnioski co do faktów w sposób logiczny wynikają z treści dowodów zgromadzonych w sprawie. Równocześnie Sąd Rejonowy poddał ocenie w sposób kompleksowy i właściwy cały materiał dowodowy zebrany w sprawie, a skarżący nie wykazali, aby uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, tymczasem tylko takie uchybienia mogą być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów, nie jest bowiem wystarczające samo przekonanie stron o innej niż przyjął sąd wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie, iż ocena sądu.

Pełnomocnik powoda był zobowiązany do przedstawienia zaświadczenia o zarobkach powoda za ostatnie 12 miesięcy / postanowienie wydane na rozprawie w dniu 19 listopada 2014 roku k. 467/, ale tego zobowiązania nie wykonał - nie jest zaś kwestionowane przyjęte w uzasadnieniu Sądu Rejonowego jego wynagrodzenie w kwocie 2500 zł miesięczne,

aczkolwiek przed apelacją pełnomocnik wskazywał, że jest to kwota w wysokości 2000 zł miesięcznie. W apelacji w tym zakresie nie ma żadnego zarzutu, należy więc przyjąć, że są to okoliczności bezsporne.

Rzeczywiście Sąd Rejonowy przyjął koszty utrzymania małoletnich dzieci na kwotę około 450 zł. Natomiast należy zauważyć, że usprawiedliwione potrzeby tych dwojga małoletnich nie są przedmiotem tego postępowania, albowiem jest nim to w jaki sposób zmieniły się stosunki pomiędzy stronami tego procesu. Z kosztów wskazanych przez świadka J. R. (1) - żonę powoda wynika, że comiesięczne koszty rodziny sięgają 2700 zł, bez alimentów na rzecz pozwanej i w tym zakresie są również wszystkie potrzeby małoletnich dzieci. Nie ma więc żadnego powodu, aby je osobno ustalać. To samo dotyczy kolejnego zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, albowiem te koszty w takiej wysokości zostały przyjęte przez Sąd Rejonowy, który wyraźnie wskazał w uzasadnieniu, że kwota stałych wydatków w wysokości 1800 zł miesięcznie nie obejmuje kosztów wyżywienia, alimentów, odzieży, rozrywki, dodatkowych kosztów małoletnich, a także raty pożyczki. Nie ma więc także w tym zakresie sprzeczności z materiałem dowodowym i błędów w ustaleniach faktycznych.

Pozwana nie ma jeszcze wyuczonego zawodu, kształci się na studiach, co prawda powtarzała rok, ale awansem zdała egzaminy, a rodzice są obowiązani alimentować swoje dzieci, które jeszcze się nie usamodzielnily - trzeba tylko ustalić w jakiej wysokości. Prawdą jest, że pozwana dołączyła do swojego pisma faktury ze sklepów firmowych, ale to samo w sobie nie przesądza o tym, że zmieniła się jej sytuacja. Trzeba wskazać, że otrzymuje ona stypendium socjalne i to nie przez cały okres roku, ale tylko przez rok akademicki. Jej dodatkowy dochód to alimenty, przy czym ma ona możliwości dodatkowego dorobienia sobie, bo wcześniej też tak robiła. Nie oznacza to jednak, że obowiązek alimentacyjny wobec niej powinien być całkowicie uchylony, albowiem studiuje i zamierza ukończyć studia, aby mieć wyuczony zawód. Samo dołączenie do akt takich faktur (z firmowych sklepów) bynajmniej nie wskazuje, że ma ona jakieś inne stałe dochody. Jednocześnie także jej matka pomaga jej finansowo, chociażby poprzez przekazanie 1500 zł na aparat ortodontyczny. Dlatego też Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy ustalił, że po stronie pozwanej nie doszło do takiej zmiany stosunków, która umożliwiałaby uchylene obowiązku alimentacyjnego wobec niej.

Natomiast doszło do istotnej zmiany stosunków po stronie powoda, gdyż już po ostatnim orzeczeniu w sprawie alimentacyjnej urodziło mu się pierwsze dziecko, a w 2013 roku kolejne - drugie dziecko i dopiero wówczas powód złożył pozew o uchylenie lub obniżenie alimentów. Nie ulega żadnej wątpliwości, że założenie nowej rodziny i posiadanie dwójki małoletnich dzieci spowodowało zmianę stosunków po stronie powoda. Powód jednak ma nie tylko dwójkę małoletnich dzieci, ale jego dzieckiem jest również pozwana i dlatego także ją winien alimentować.

Ta zmiana stosunków występująca po jego stronie powoduje konieczność obniżenia alimentów dotychczas regulowanych przez niego o kwotę 200 zł i w ocenie Sądu Okręgowego takie obniżenie jest prawidłowe. Trzeba bowiem brać pod uwagę to, że powód dysponuje wynagrodzeniem w kwocie 2500 zł netto, ma oprócz pozwanej dwójkę dzieci, wydatki rodzinne wynoszą około 2700-2800 zł miesięcznie, a jego żona pobiera zasiłki w kwocie około 500 zł miesięcznie. Utrzymanie tej rodziny nie jest jednak tylko i wyłącznie obowiązkiem powoda - także matka dzieci ma w tym zakresie obowiązki, dlatego też powinna wykorzystywać swoje możliwości zarobkowe poprzez podjęcie pracy z uwagi na trudną sytuację materialną (przy poprzednim orzekaniu o alimentach zarabiała ona 1700 zł miesięcznie). Nie wskazuje się żadnych innych przyczyn niepodjęcia pracy przez żonę powoda poza niemożliwością znalezienia opieki dla młodszego dziecka. Przy tak trudnej sytuacji finansowej należałoby więc zintensyfikować poszukiwanie opieki dla dziecka, aby umożliwić matce pracę i dokładanie się do budżetu domowego. Ponadto powód też musi zintensyfikować swoje działania hobbystyczne związane z muzyką w ten sposób, aby starać się także w tym zakresie poczynić jakiegokolwiek możliwości osiągnięcia dochodów. Jako muzyk ma możliwość dorobienia sobie podczas wesel i innych imprez. Nie powinna to być dla niego żadna nowość, gdyż przecież grywa w pubach - nic nie stoi na przeszkodzie, aby z tego tytułu osiągnąć jakiś dochód. Tak samo można uzyskać dochód z tytułu praw autorskich. Powód musi bowiem mieć na uwadze, że ma trójkę dzieci i wobec każdego z nich ma obowiązki. Oczywistym jest, że dwójka małoletnich wymaga większej opieki niż dorosła córka powoda, ale to, że ta ostatnia nie jest w stanie jeszcze sama się utrzymać i kontynuuje naukę powoduje, że obowiązki alimentacyjne powoda względem niej istnieją. Wzrost wydatków wykazanych na rozprawie odwoławczej wyniósł około 60-70 zł miesięcznie (wydatki na leki i mieszkanie), natomiast wydatek związany z zakupem akumulatora był incydentalny. Trzeba wyraźnie podkreślić, że w kwocie

wskazywanych przez żonę powoda kosztów utrzymania całej rodziny wydatki na leki wynosiły 150 zł miesięcznie, a cała kwota tych kosztów wynosiła około 2700 zł miesięcznie, dlatego też obecnie wykazywane wydatki w tym zakresie wynoszą o około 30 zł więcej. Nie jest to zmiana na tyle istotna, aby odmiennie regulować obowiązek alimentacyjny.

Natomiast pozwana osiągając stypendium i otrzymując alimenty oraz mając dodatkowo możliwość dorobienia w trakcie wakacji na swoje utrzymanie, przy rozwoju rodziny powoda musi liczyć się z tym, że także i jej usprawiedliwione potrzeby będą limitowane możliwościami powoda. Trzeba bowiem zauważyć, że już wcześniej pozwana pracowała, a w dodatku w sytuacji braku środków utrzymania, czy też niedostatku występującego po jej stronie, może zwrócić się do matki także o alimenty, albowiem to dwójka rodziców jest obowiązana do utrzymywania i alimentowania dziecka.

Z powyższych względów zarzuty apelacji powoda są bezzasadne.

Jeżeli chodzi o apelację pozwanej to biorąc pod uwagę powyższe okoliczności i rozważania, także i ona musi zostać uznana za bezzasadną, albowiem jak już wyżej wskazano w sytuacji zaistnienia usprawiedliwionych potrzeb pozwanej, które nie będą zaspokojone dochodami ze stypendium z alimentów bądź jej dochodami z ewentualnie podjętej pracy ma ona możliwość wystąpienia o alimenty także od swojej matki, a należy zauważyć, że - jak wskazała pozwana - kwota około 1200 zł miesięcznie wystarcza na jej utrzymanie. Dodać także w tym miejscu należy, że mieszka ona razem ze swoim chłopakiem i opłaca mieszkanie w kwocie ponad 400 zł miesięcznie, a przecież także ten chłopak powinien dokładać do tego utrzymania.

Dlatego też także zarzuty apelacji pozwanej są bezzasadne.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 385 k.p.c., obie apelacje należało oddalić.

Biorąc pod uwagę charakter sprawy oraz to, że obie strony nie utrzymały się w żadnym zakresie ze swoimi apelacjami, a jak również różnice dochodów pomiędzy nimi i to, że pozwana jest uprawnioną z tytułu alimentów Sad Okręgowy uznała, że zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek uprawniając do nieobciążania jej kosztami postępowania na podstawie art. 102 k.p.c.

SSR (del.) Roman Troll SSO Elżbieta Matyasik SSO Lucyna Morys-Magiera